

Światła na niebie – kłamstwa na ziemi

2 czerwca 2025

Dlaczego informacje o UFO nagle przebiły się w mediach?



10 stycznia 2025r. w Toms River w stanie New Jersey pewien mieszkaniec wybrał się na popołudniowy spacer, gdy zauważył coś dziwnego na czystym, dziennym niebie. Jego uwagę przykuł błyszczący, zmieniający kształt obiekt, który poruszał się powoli. Nie był to samolot, dron ani balon – dryfując zdawał się zmieniać kształt, nieprzypominający sylwetką niczego znanego.

Świadek zgłosił to do National UFO Reporting Center. Była to jedna z dziesięciu takich obserwacji w New Jersey tylko w tym roku, przy średnio około jednej na tydzień. Podobne relacje napływają z Ohio, Teksasu, a nawet z Wielkiej Brytanii, a posty na X huczą o świecących kulach i nieregularnych światłach nad przedmieściami i wiejskimi polami.

Co się takiego dzieje? Świat nagle zalała fala obserwacji UFO i dronów, i nie są to tylko samotni obserwatorzy nieba. Piloci, funkcjonariusze organów ścigania, a nawet personel

wojskowy zgłaszają obiekty, które nie pasują do znanej technologii – niektóre wielkości samochodów, poruszające się w sposób, który krzyczy „to nie nasze”.

FBI bada falę tajemniczych obserwacji dronów w New Jersey, z ponad 5000 zgłoszeń od listopada 2024r., chociaż twierdzą, że większość z nich to po prostu komercyjne lub hobbystyczne statki. Jednak szept na ten temat na „X” i od rządowych insiderów sugerują coś dziwniejszego: pozaziemski, wysoce inteligentny statek. Czy zatem jesteśmy na progu kosmicznej sensacji, czy też jest to psychologiczna sztuczka?

Skąd ten nagły wzrost liczby obserwacji dronów i publicznej paplaniny? Po dziesięcioleciach milczenia rząd skupił się teraz na UFO, rzucając terminami takimi jak UAP (Unidentified Aerial Phenomena) na oficjalnych przesłuchaniach. Dodaj do tego wzrost liczby dziwnych obserwacji, ogłoszeń stanów zagrożenia – takich jak te w New Jersey – a wydaje się, że jesteśmy przygotowywani na coś. Ale prawdziwe niebezpieczeństwo może kryć się w twoim umyśle.

Rządy nie otwierają się na temat UFO tylko dla zabawy. Kiedy promują taką historię, zwykle robią to w służbie większej agendy. Oto trzy powody, dla których może to być przemyślany ruch...

1. Taktyka odwracania uwagi. Kiedy świat pogrąża się w chaosie – niestabilność gospodarcza, skandale polityczne lub globalne kryzysy – rządy uwielbiają rzucić coś błyszczącego dla odwrócenia uwagi. Przykładem niech będzie fakt, że w 2020r. Pentagon przedstawił odtajnione nagrania UFO dokładnie w momencie, gdy globalna pandemia wprowadziła wszystkich w osłupienie. Wygodne, prawda? Biorąc pod uwagę chwiejące się rynki i rosnące napięcia geopolityczne w 2025r., to szaleństwo na punkcie UFO może być sposobem na odwrócenie naszej uwagi od wiadomości, których nie chcą, abyśmy czytali.

2. Strach jako narzędzie. Strach jednoczy ludzi. Jeśli UFO są

przedstawiane jako wystarczająco duże „zagrożenie”, ludzie są bardziej skłonni zaufać swoim przywódcom, oddać swobody i popierać każde oferowane rozwiązanie. To te same metody jak z czasów zimnowojennej Czerwonej Paniki lub Wojny z Terrorem po 11 września, kiedy został przyjęty Patriot Act. Przerażająca narracja o UFO może utorować drogę nowym środkom kontroli, wszystko pod pozorem zapewnienia nam bezpieczeństwa.

3. Badanie gruntu. Rządy robią to od zawsze – pomyśl o latach przed naszą erą, a nie tylko o współczesnym zamieszaniu. Opowiadają jakąś historię, żeby zobaczyć, jak zareagujemy. Jeśli uwierzymy, że UFO jest prawdziwe i nie stracimy rozumu, mogą podkreślać narrację bez oporu. To powolne sączenie, a nie powódź. Spójrz na Projekt Blue Book w latach 40. i 60.: Siły Powietrzne „badały” UFO, kształtowały historię i utrzymywały opinię publiczną w stanie zafascynowania, ale nie paniki. Dzisiejsze przesłuchania w sprawie UAP i niejasne raporty Pentagonu wydają się tego współczesną wersją, oceniającą, czy jesteśmy gotowi na więcej.

Jak rozpoznać manipulację? Sprawdź czas i moment. Jeśli historie o UFO pojawiają się w czasie niezwiązanych z nimi kryzysów lub jeśli każdy serwis informacyjny i wpływowy kanał na X papuguje tę samą kwestię, prawdopodobnie jest to wyreżyserowane. Przeanalizuj surowe raporty na platformach takich jak nuforc.org, sprawdź filmy na X i zapytaj: kto na tym korzysta? Prawdy nie dostaje się w prezencie.

A teraz odwróćmy scenariusz. Co jeśli te drony z New Jersey i statki wielkości samochodu nie są dziełem człowieka? To jest naprawdę możliwe...

1. Technologia nie pasuje. Tysiące obserwacji opisuje obiekty poruszające się z prędkością hipersoniczną – 12 000 mil na godzinę, z zakrętami pod kątem prostym, bez sygnatur cieplnych, bez skrzydeł. Drony tego nie robią. Podobnie jak nasze najlepsze odrzutowce. Posty na X od pilotów i techników radarowych opisują znikające z ekranów lub zmieniające kształt

w trakcie lotu statki, jak w tej obserwacji z Toms River na początku tego roku. Nawet najbardziej szalone zabawki DARPA nie są w stanie tego zrobić.

2. Insiderzy ujawniają. W 2023 r. sygnalista David Grusch poinformował Kongres o „innych niż ludzkie jednostkach biologicznych” z miejsc katastrof. Wycieki na X twierdzą, że urzędnicy Pentagonu informują senatorów o statkach „nieznanego pochodzenia”. To nie są przypadkowi blogerzy – to zawodowi insiderzy ryzykujący wszystko. Jeśli to kłamstwo, to cholernie rozbudowane.

3. Rząd zachowuje się dziwnie. Po dziesięcioleciach pod znakiem „niczego tu nie ma”, Pentagon ma programy dot. UFO, odtajnione nagrania i całe biuro (AARO) do tych rzeczy. Po co wydawać miliardy na mistyfikację, którą trudniej sprzedać ludziom niż atak terrorystyczny lub pandemię? Prostsza odpowiedź: zmagają się z czymś rzeczywistym i nie wiedzą, jak oznajmić tę sensację. Powolne wdrażanie UAP – przesłuchania, przecieki, raporty – sprawia wrażenie, jakby wprowadzali nas w prawdę zbyt dużą, by ją przełknąć.

Jeśli to kosmici, oto instrukcja dla ciebie: zachowaj spokój, nie szalej. Rejestruj obserwacje, udostępniaj je na X lub w grupach takich jak MUFON, ale nie wgryzaj się w każdą szaloną teorię. Jeśli rząd ogłosi „ujawnienie”, zakwestionuj to – nawet prawdę przekręca na swoją korzyść. Przede wszystkim przygotuj się na zmianę paradygmatu. Jeśli nie jesteśmy sami – to przepisze wszystko: naukę, religię, nasz kosmiczny adres.

To nie pierwszy raz, kiedy rządy skłaniają się ku jakiejś narracji, aby sterować statkiem. Historia jest pełna przykładów, a kilka wyróżnia się jak neony. Weźmy Zatokę Tonkińską w 1963 lub 1964 roku – podejrzane raporty o atakach na okręty marynarki wojennej USA, później obalone, zostały wykorzystane do rozkręcenia wojny w Wietnamie. Potem jest Operacja Northwoods w 1962 roku, odtajniony plan, w którym urzędnicy amerykańscy opracowali intrygi, aby zorganizować

fałszywe ataki – takie jak wysadzanie samolotów z ludźmi w środku – aby uzasadnić inwazję na Kubę. A po 11 września? Kampania strachu utorowała drogę dla Patriot Act, zwiększając nadzór pod sztandarem walki z terroryzmem. Zamień „terroryzm” lub „komunizm” na „UFO”, a zobaczysz schemat. Nie chodzi o zagrożenie. Chodzi o to, co to zagrożenie odblokowuje.

Więc jaki jest plan gry? Jeśli ten wzrost UFO jest celowy, to prawdopodobnie jest to sztuka w trzech aktach.

1. Faza normalizacji. Rząd systematycznie pozwala na wycieki materiałów filmowych z UFO, organizuje przesłuchania kongresowe i rzuca „UAP” jak codziennym slangiem. To sprawia, że – pomysł, iż „coś tam jest” wydaje się rozsądny – nie szalony, po prostu ciekawy. To zmiana klimatu, która sprawia, że – jesteśmy zaintrygowani, ale nie szturmujemy ulic.

2. Przygotowanie sceny pod Wielkie Ujawnienie. Masowe obserwacje UFO nad dużym miastem – lub nagranie tak wyraźne, że nie sposób zaprzeczyć – mogą być gigantycznymi hologramami, zaawansowanymi dronami lub jakąś technologią na poziomie DARPA, o której nawet nie wiemy. O co chodzi? Stwórz wydarzenie zbyt duże, by je zignorować. X już huczy od klipów z dziwnymi światłami – pomnóż to przez tysiąc, a otrzymasz widowisko, które utnie dyskusje.

3. Potrzeba zbawiciela. Gdy „zagrożenie” wydaje się realne, rządy – a może globalna koalicja – wkraczają jako bohaterowie. Taki sygnał wzywa do zwiększenia budżetów obronnych, „Globalnego Zespołu Reagowania” (proszę nagłaśniać) lub nawet zjednoczenia rządów pod jednym sztandarem, aby „zająć się” kryzysem. Końcowy cel? Zmiany zakresu władzy, większa kontrola, mniej rąk trzymających lejce. O, i jest precedens: odtajnione dokumenty pokazują plany zorganizowania fałszywej inwazji obcych, aby przeforsować swój program. Wyszukaj w Google Project Blue Beam, a nie zaśniesz spokojnie.

Co dalej, jeśli taki jest scenariusz i oni będą go dalej

pisać? Spodziewaj się eskalacji doniesień o UFO – więcej obserwacji, incydentów z samolotami, które uniknęły zderzenia lub tajemniczych obiektów zakłócających pracę sieci energetycznych lub lotnisk. Będzie się to wydawać naglące, prawdziwe. Potem pojawią się mass media: mainstream przeprowadzający wywiady z pilotami, emisje niewyraźnych filmów, w towarzystwie „ekspertów” wyjaśniających, jak te rzeczy przeczą prawom fizyki. Cel? Sprawienie, by wszyscy uwierzyli, że to największa sprawa od czasu covid-19. Potem wydarzenie globalne – może skoordynowane „pojawienie się” UFO, symulowany atak lub twierdzenie, że nawiązaliśmy kontakt. Nie musi być prawdziwe, po prostu wiarygodne. Na koniec rozwiązanie: nowe inicjatywy obronne, wydatki wojskowe, globalne koalicje, rozszerzony nadzór, wszystko sprzedawane jako „ochrona”. Brzmi znajomo?

W 2023 r. Pentagon dyskretnie zainicjował nowy wewnętrzny wydział, zwany „Influence and Perception Management Office” (IPMO – Biuro Zarządzania Wpływami i Percepcją), w marcu. Istnienie IPMO nie jest całkowicie tajne, chociaż nie było oficjalnej deklaracji jego powstania. Ponadto urzędnicy Departamentu Obrony (DoD) nie ujawnili żadnego celu ani sposobu działania. Budżet tego wydziału pozostaje nieujawniony, ale spekuluje się, że wynosi wiele milionów dolarów.

Dokumenty finansowe Pentagonu za rok 2022 przedstawiają zwięzły, ale w dużej mierze tajemniczy opis IPMO. Dokumenty sugerują, że Biuro ma działać jako główny organ doradczy dla podsekretarza obrony ds. wywiadu i bezpieczeństwa, Ronalda S. Moultrie, w kwestiach strategicznego i operacyjnego wpływu oraz zarządzania percepcją, w szczególności w obszarach obejmujących ujawnianie i ukrywanie informacji.

Będzie rozwijać szerokie tematyczne doradztwo dotyczące wpływu skoncentrowanego na kluczowych przeciwnikach, propagować strategię wpływu konkurencyjnego skoncentrowane na kwestiach obronnych, które kierują planowaniem na niższych szczeblach w

celu prowadzenia działań związanych z wywieraniem wpływu, i wypełniać istniejące luki w polityce, nadzorze, zarządzaniu i integracji związanej z kwestiami zarządzania wpływem i postrzeganiem. IPMO zapewnia niezbędne wsparcie dla Strategii Obrony Narodowej... w celu zajęcia się obecnym strategicznym środowiskiem konkurencji wielkich mocarstw”.

Jednak terminy „ujawniać i ukrywać” oraz „zarządzanie wpływem i postrzeganiem” niosą ze sobą tajemniczy i intrygujący podtekst. Dodatkowo, umiejscowienie IPMO w ramach amerykańskiego bezpieczeństwa narodowego i bliskie powiązanie pełniącego obowiązki dyrektora Biura z najbardziej tajnymi operacjami Pentagonu zwiększają urok.

Podczas gdy wprowadzenie IPMO odbyło się przy minimalnym nagłośnieniu, oczekuje się, że Biuro stanie się główną siłą w DoD, nieustannie prowadząc wojnę informacyjną zarówno w kraju, jak i za granicą. To nowe przedsięwzięcie zyskuje bardziej złowieszczy aspekt, biorąc pod uwagę, że takie możliwości nie są obce. Pentagon zorganizował i nadal prowadzi podobne, jeśli nie identyczne, operacje jak w przeszłości, pomimo znacznych kontrowersji i krytyki publicznej.

W rzeczywistości oficjalny słownik Departamentu Obrony zawiera konkretną definicję „zarządzania percepcją”, wiążąc ten termin z „operacjami psychologicznymi”. Operacje te są charakteryzowane jako działania mające na celu wpływanie na „emocje, motywy, obiektywne rozumowanie i ostatecznie na zachowanie” zamierzonych celów, które mogą obejmować rządy, organizacje, grupy lub jednostki.

Działania mające na celu przekazanie i/lub zaprzeczenie wybranym informacjom i wskazówkom, zagranicznym odbiorcom w celu wpłynięcia na ich emocje, motywy i obiektywne rozumowanie, a także systemom wywiadowczym i liderom na wszystkich szczeblach w celu wpłynięcia na oficjalne oceny, co ostatecznie skutkuje zagranicznymi zachowaniami i oficjalnymi działaniami sprzyjającymi celom inicjatora. Zarządzanie

percepcją na różne sposoby łączy projekcję prawdy, bezpieczeństwo operacji, osłonę i oszustwo oraz operacje psychologiczne”.

Naturalnie nasuwa się pytanie, dlaczego amerykański establishment obronny wprowadza coś, co wydaje się być nowym wcieleniem dawnych praktyk, które nigdy nie zostały całkowicie wycofane. Można się zastanawiać, czy ta nowa iteracja stanowi ewolucję czy rewolucję w podejściu Departamentu Obrony do zarządzania informacją i percepcją.

Uzasadnienie ponownego pojawienia się takiej strategii, szczególnie gdy w przeszłości przypadki były naznaczone kontrowersjami, nie jest od razu jasne. Może to oznaczać zmianę metodologii lub uwagi, odpowiedź na zmieniające się okoliczności geopolityczne lub po prostu ponowne opakowanie ustalonych praktyk pod nowym tytułem.

Dlaczego powinniśmy się tym przejmować, zwłaszcza że kosmici brzmią jak majaczenie science fiction? Technologia istnieje, aby to osiągnąć – hologramy, drony, deepfake’i AI są wystarczająco zaawansowane, aby oszukać miliony. Rządy manipulują strachem od pierwszego roku naszej ery. Spójrz na X: te raporty o dronach z New Jersey, już ponad 5000 od listopada 2024r., nie wszystkie wyglądają na „hobbystów”. Coś jest nie tak, a historia mówi, że to nie tylko zła matematyka.

Więc pójdźmy w to szaleństwo. A co jeśli to faktycznie kosmici? Te statki wielkości samochodu, zmieniające kształt obiekty z New Jersey, materiał filmowy Marynarki Wojennej z 2020 roku – nic z tego nie pasuje do ludzkiej technologii. Obiekty śmigające z prędkością 12 000 mil na godzinę, wykonujące zakręty pod kątem prostym, bez sygnatur cieplnych. Każdy doświadczony pilot, w tym ja, ma w swojej historii zauważenie czegoś dziwnego na niebie – nie znajdziesz nikogo, kto by tego nie miał.

Ale dlaczego akurat teraz? Może trafiliśmy na kosmiczny punkt

kontrolny. Zmiany klimatyczne, łaziki marsjańskie, satelity wysyłające sygnały – może w końcu jesteśmy wystarczająco głośni, aby pojawić się na czyimś radarze. Albo może byli tu od zawsze, czekając, aż osiągniemy poziom „gotowości”. Obcy w latach 50. mogli zobaczyć nasze bomby atomowe i pomyśleć: „Nie, ci goście są szaleni”. Ale teraz? Eksplorujemy kosmos, budujemy sztuczną inteligencję, a może wysyłamy vibracje „jesteśmy tutaj”. Albo po prostu przestali się ukrywać.

Ale nawet jeśli to kosmici, to czas jest podejrzany. Rządy uwielbiają ujmować rzeczy w kategoriach strachu i kontroli. Jeśli ze statku wyskakują mali szarzy goście, dlaczego informacje te płyną przez Pentagon? Czy zaawansowane istoty nie wiedzą, że nasze rządy są w rozsypce? Jeśli kosmici są prawdziwi, narrację nadal kształtują ci sami ludzie, którzy dali nam Patriot Act. To sygnał ostrzegawczy. Kontakt wstrząsnąłby światem – nauka i wiara zostałyby przepisane na nowo – ale to, kto kontroluje historię, ma równie duże znaczenie, co sama historia.

Niezależnie od tego, czy jest to oszustwo rządowe, czy faktycznie pierwszy kontakt, należy być czujnym. Oto jak rozpoznać operację psychologiczną (psy-op) i nie dać się nabrać.

1. Przeanalizuj źródło. Czy kanał jest wiarygodny czy też rozwija się dzięki clickbaitom? Operacje psychologiczne opierają się na sensacyjnych nagłówkach – pomyśl „INWAZJA OBCYCH NADCIĄGA!” Jeśli dramaturgia jest ważniejsza od faktów, uciekaj. Sprawdź, kto jest właścicielem platformy. Media powiązane z branżą obronną lub machiną polityczną? To jest wskazówka.

2. Kwestionuj czas. Czy historia UFO pojawia się w czasie kryzysu, skandalu lub wyborów? Psy-ops odwracają uwagę od większych problemów. Materiał filmowy o UFO podczas debaty politycznej lub globalnych niepokojów? Mocny sygnał ostrzegawczy.

3. Podążaj za narracją. Czy wiele mediów używa dokładnie tych samych fraz? Skoordynowane komunikaty – takie jak „bezprecedensowe zagrożenie” lub „niezaprzeczalne dowody” – to znak rozpoznawczy operacji psychologicznych. Usłyszysz je wszędzie, gdy tylko się włączysz. Jeśli wydają się skopiowane i wklejone, to jest to trucizna dla mózgu.

4. Szukaj bodźców emocjonalnych. Operacje psychologiczne uderzają w twoje przyciski – strach, gniew, zdziwienie. Historie o UFO jako „nieznanych zagrożeniach” bez żadnych dowodów? Zaprojektowane tak, aby wywołać reakcję, a nie myślenie. Użyj AI, aby odkopać surowe dane. Nie proś jej, aby powiedziała ci o czymś. Po prostu poproś o surowe dane i przeczytaj je osobiście.

5. Sprawdź dowody. Czy pokazują dokumenty, dane, relacje naocznych świadków, czy po prostu „anonimowe źródła” i niejasne twierdzenia? Jeśli są nieprzekonujące, to podejrzane. Wbij sobie to do głowy: prawdziwe dowody nie są marne.

6. Zadaj poważne pytanie. Czy ta historia rozszerzy kontrolę rządu lub uzasadni nowe przepisy? Jeśli odpowiedź brzmi tak, prawdopodobnie podlegasz operacji psychologicznej. Zawsze pytaj: kto zdobywa władzę, a kto ją traci?

7. Analizuj wzorce relacji. Operacje psychologiczne (psy-ops) dominują w serwisach informacyjnych, zagłuszając inne historie. Prawdziwe wiadomości współistnieją z innymi doniesieniami. Jeśli UFO jest wszędzie, a globalne wydarzenia są ignorowane – jesteś rozgrywany.

8. Szukaj kontynuacji. Prawdziwe wiadomości ewoluują wraz z aktualizacjami. Psy-ops zanikają, gdy już wykonają swoje zadanie. Jeśli dzika historia o UFO znika po tygodniu bez kontynuacji, to była rozproszeniem uwagi.

9. Zaufaj swojej intuicji. Czy czujesz, że to wyreżyserowane? Jeśli coś jest nie tak, poszukaj badań na poparcie. Twoje instynkty są mądrzejsze, niż myślisz.

Oto jak utrzymać przewagę, niezależnie od tego, czy są to kosmici, czy oszustwo...

1. Bądź cholernie krytyczny. Nie łykaj historii w całości. Zapytaj, dlaczego dostają czas antenowy i kto na tym korzysta. Zgłębiaj historyczne precedensy – Projekt Blue Beam, Zatoka Tonkińska, Operacja Northwoods. Wiedza jest twoją tarczą.

2. Kształć się. Dowiedz się więcej o obecnej technologii – hologramach, dronach, deepfake'ach – i taktykach rządowych. Im więcej wiesz, tym trudniej cię oszukać. Serwis X to kopalnia złota dla surowych raportów. Porównaj z nuforc.org

3. Skup się na rzeczywistości. Nie każde światło na niebie to Obcy. Zachowaj równowagę i trzymaj się tego, co jest udowodnione. Wściekanie się na rzeczy, których nie możesz kontrolować, jest jak łykanie kwasu – bez sensu.

4. Wzmocnij swój umysł. Strach to najłatwiejszy sposób kontrolowania ludzi. Praktykuj rozwagę (mindfulness – YouTube zawiera miliony filmów), aby zachować spokój. Zadaj sobie pytanie, dlaczego każą ci panikować. Trzeźwa głowa to twoja najlepsza broń.

5. Buduj społeczność. Nie online, ale w prawdziwym życiu. Poznaj swoich sąsiadów, przedstaw się. Jeśli sprawy pójdą źle, oni są twoją liną ratunkową, nie twoimi zwolennikami.

6. Bądź samowystarczalny. Trzymaj trochę gotówki pod ręką – przerwy w dostawie prądu lub awarie bankowe nie przejmują się twoim portfelem cyfrowym. Stąpaj twardo po ziemi. Przetrwaliśmy gorsze rzeczy jako gatunek.

7. Chroń swój sposób myślenia. Panika sprawia, że łatwo cię kontrolować. Praktykuj sceptycyzm, pomóż innym zachować spokój. To ty tu jesteś liderem – zachowuj się tak.

8. Zbadaj rozwiązania. Kiedy rządy przedstawiają „rozwiązania” – nowe przepisy, koalicje, nadzór – zapytaj: czy rozwiązują

problem, czy po prostu przejmują władzę? Jakie swobody oddasz? Czy to długoterminowa reakcja, czy szybkie przejęcie władzy?

Jeśli to naprawdę kosmici, jesteśmy na rozdrożu. Może jesteśmy gotowi – nasze satelity krzyczące w próżnię w końcu zwróciły ich uwagę. Może są tu od czasu, gdy Egipt budował piramidy, czekając, aż dorośniemy. Ale nawet jeśli to prawda, nie ufaj pośrednikom. Rządy będą ujmować kontakt w kategoriach strachu i kontroli, a nie kosmicznego cudu. Jeśli kosmici byli wystarczająco zaawansowani, aby się tu dostać, nie będą przepuszczać komunikatów prasowych przez Pentagon.

Co masz robić? Rejestruj wszystko, nie kupuj każdej teorii, ale też nie odrzucaj szalonych. Jeśli „ujawnienie” się pojawi, grilluj je jak stek. Narracja jest tak prawdziwa, jak ręce, które ją kształtują. Bądź ciekawy, bądź czujny i może miej pod ręką latarkę.

Autorstwo: Lily Bit

Tłumaczenie: AlterCabrio

Ilustracja: [PhotoVision](#) (CC0)

Źródło zagraniczne: [ALilyByt.com](#)

Źródło polskie: [Ekspedyt.org](#)